

## POSTANOWIENIE

29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z protestów, które wnieśli: B. B., Ł. B., G. B., H. B., E. C., K. C., E. C., T. C., J. D., E. G., J. G., T. G., M. G., T. J., G. K., W. K., J. K., J. K.1, M. K., J. L., Z. L., P. Ł., K. M., S. M., M. M., K. O., R. P., W. R., K. R., T. S., A. S., T. S., B. S., B. T., A. W., K. W., J. K., D. W., A. W., M. W. i E. Z.,

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 29 listopada 2023 r.,

**pozostawia protesty bez dalszego biegu.**

## UZASADNIENIE

### I.

I.1. B. B., Ł. B., G. B., H. B., E. C., K. C., E. C., T. C., J. D., E. G., J. G., T. G., M. G., T. J., G. K., W. K., J. K., J. K., M. K., J. L., Z. L., P. Ł., K. M., S. M., M. M., K. O., R. P., W. R., K. R., T. S., A. S., T. S., B. S., B. T., A. W., K. W., J. K., D. W., A. W., M. W. i E. Z. (dalej: „Skarżący”) wnieśli protesty przeciwko ważności referendum

ogólnokrajowego, zarządzanego na 15 października 2023 r., wnosząc o jego unieważnienie i ponowne przeprowadzenie z uwagi na dopuszczenie się przestępstwa przeciwko referendum, mającego zmasowany charakter na terytorium państwa.

Sprawy wszczęte wniesieniem tych protestów zostały połączone do łącznego rozpoznania pod sygnaturą I NSW 143/23.

I.2. Spośród Skarżących, B. B., Ł. B., G. B., H. B., E. C., K. C., E. C., T. C., J. D., E. G., J. G., T. G., M. G., T. J., G. K., W. K., J. K., J. K., M. K., J. L., Z. L., P. Ł., K. O., K. M., S. M., M. M., R. P., W. R., K. R., T. S., A. S., T. S., B. S., B. T., A. W., D. W., K. W., M. W., J. K., A. W. i E. Z., zarzucili, że posiadają wiedzę bezpośrednią oraz z serwisów społecznościowych, iż w lokalach obwodowych komisji wyborczych nie wydawano kart referendalnych i pytano biorących udział w referendum „ile kart wydać”.

I.3. Spośród Skarżących, B. B., Ł. B., G. B., H. B., E. C., K. C., E. C., T. C., J. D., E. G., J. G., T. G., M. G., T. J., G. K., W. K., J. K., M. K., Z. L., P. Ł., K. M., S. M., M. M., K. O., R. P., W. R., K. R., T. S., A. S., T. S., B. S., B. T., A. W., K. W., J. K., D. W., A. W., M. W. i E. Z. zarzucili, że doprowadzono do głosowania po godz. 21, pomimo braku przedłużenia przez Państwową Komisję Wyborczą godzin głosowania i po ujawnieniu sondażowych wyników wyborów, tj. po zakończeniu tzw. ciszy wyborczej.

I.4. Skarżący G. B., M. G., M. K., T. G. i E. G. zarzucili, że po zamknięciu lokali wyborczych wyborców w większych miastach dowożono autokarami do głosowania.

I. 5. A. W. zarzucił, że został zapytany, czy chce kartę do referendum. Ponadto podniósł, że przy głosowaniu zauważył brak pieczętki na karcie referendalnej.

I.6. Ponadto, R. P. zarzuciła, że początkowo wydano jej tylko dwie karty do głosowania, a kartę referendalną otrzymała dopiero po upomnieniu się o nią. Oświadczyła, że od członka komisji dowiedziała się, że do tej pory wyborcy nie pobierali i nie domagali się kart referendalnych.

I.7. E. C. zarzuciła, że została zapytana „czy chce pani kartę referendalną.”

I.8. J. L. zarzuciła, że obwodowe komisje wyborcze pytając, ile kart wydać, nie tłumaczyły, co zawiera trzecia karta. Miało to powodować dezorientację, zwłaszcza wśród starszych wyborców. Ponadto do protestu załączyła przepisana treść postu otrzymanego - według twierdzenia tej Skarżącej - od wyborcy z Irlandii, a pochodzącego od członkini komisji wyborczej. Tekst zawiera prośbę o przemyślenie decyzji o wzięciu udziału w referendum ze względu na ograniczone możliwości liczenia głosów przez komisje wyborcze. Z treści samego pisma nie wynika, kto jest autorem, a kto jest adresatem wiadomości.

I.9. J. K. do protestu załączyła wydruk wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną do komisarza wyborczego – Ł. K., w którym opisała, że w obwodowej komisji wyborczej nr [...] została zapytana przez członka tej komisji, czy wydać kartę referendalną.

I.10. Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, ewentualnie o wyrażenie opinii o jego bezzasadności.

I.11. Prokurator Generalny wyraził pogląd, że wniesione protesty co do zarzutu, że nie wydawano kart referendalnych i pytano biorących udział w referendum, są zasadne, a naruszenie przepisów Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851 ze zm.; dalej: „u.r.o.”) może mieć wpływ na wynik referendum.

## I.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

II.1. W świetle art. 33 ust. 1 u.r.o. protest przeciwko ważności referendum może być oparty wyłącznie na podstawie zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy dotyczących głosowania, ustalenia

wyników głosowania lub wyniku referendum. W doktrynie podnosi się, że zarzuty, które dają podstawę do protestu przeciwko ważności referendum, można dekodować również z przepisów ustaw wyborczych, w tym z przepisów Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm.; dalej: „k.wyb.”; por. A. Rakowska-Trela, *Postępowanie w sprawach z protestów wyborczych*, PiP 2010, nr 3, s. 62-74). Według art. 34 ust. 2 u.r.o. „do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.” Należy przyjąć, że odpowiednie zastosowanie mają również ustalenia orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dotyczących protestów wyborczych.

II. 2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że z art. 241 § 3 i art. 243 § 1 wyb. wynika, iż wnoszący protest powinien wskazać w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera te zarzuty, a niewskazanie zarzutów i dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 27 listopada 2019 r., I NSW 242/19; 26 listopada 2019 r., I NSW 283/19; 20 listopada 2019 r., I NSW 167/19; 19 listopada 2019 r., I NSW 191/19). Ponadto osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 listopada 2019 r., I NSW 201/19; 26 listopada 2019 r., I NSW 338/19; 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19; 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

II.3. W niniejszej sprawie Skarżący, w ramach zarzutów protestu, wywodzili, że doszło do nieprawidłowości przy wydawaniu kart referendalnych. Uchybienia w tym zakresie Skarżący upatrywali w wadliwym, w ich ocenie, zachowaniu członków obwodowych komisji wyborczych, którzy – przy wydawaniu kart do głosowania – kierowali do biorących udział w referendum pytania, czy chcą

otrzymać cały pakiet kart do głosowania, w tym kartę do głosowania w referendum. W większości protestów wskazano, że opisanej sytuacji wiedza pochodzi z serwisów społecznościowych. Niektórzy spośród Skarżących (E. C., R. P., J. K., A. W.) podnieśli, że powyższe pytanie zostało skierowane do nich samych, pozostali – wskazali na ogólne zjawisko stawiania takich pytań wobec wielu głosujących w różnych obwodowych komisjach wyborczych.

Opisane sytuacje wynikają z rozbieżności pomiędzy zaobserwowanymi zachowaniami członków obwodowych komisji wyborczych a treścią wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania utworzonych w kraju w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz referendum ogólnokrajowym zarządzonych na dzień 15 października 2023 r. (dalej: „Wytyczne”), ustalonych przez Państwową Komisję Wyborczą (dalej: „PKW”; „Komisja”) uchwałą Nr [...] z dnia 25 września 2023 r., na podstawie art. 161 § 1 k.wyb. w zw. z art. 5 ust. 5, art. 90 ust. 1 pkt 2 i art. 92 ust. 1 u.r.o. W pkt 49 Wytycznych przewidziano, że wyborcy wydaje się po jednej karcie do głosowania w: 1) wyborach do Sejmu; 2) wyborach do Senatu i 3) referendum. Z kolei pkt 50 Wytycznych przewidywał, że w przypadku, gdy wyborca podczas odbioru kart do głosowania odmówi przyjęcia jednej lub dwóch z nich, wydający karty członek komisji, w rubryce spisu wyborców „Uwagi” czyni właściwą adnotację, tj.: 1) „bez Sejmu”; 2) „bez Senatu”; 3) „bez referendum”; 4) „bez Sejmu i bez referendum”; 5) „bez Senatu i bez referendum” i 6) „bez Sejmu i bez Senatu”.

II.4. W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że w świetle art. 33 ust. 1 u.r.o. podstawa zarzutu protestu przeciwko ważności referendum musi odnosić się wyłącznie do przepisów rangi ustawowej dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Wskazuje na to wprost treść art. 33 ust. 1 u.r.o. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budziło wątpliwości, że tylko przepisy regulujące formalne procedury, mające zastosowanie do postępowania przed ustawowymi organami wyborczymi, da się zakwalifikować jako przepisy dotyczące głosowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2015 r., III SW 57/15).

Należy jednocześnie mieć na uwadze, że Ustawa o referendum ogólnokrajowym nie zawiera szczegółowych przepisów dotyczących działalności obwodowych komisji wyborczych, w tym obejmujących czynności wydawania kart do głosowania w referendum, odsyłając w tym zakresie do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu wyborczego (zob. art. 17 u.r.o.).

II.5. W Kodeksie wyborczym zagadnienie wydawania kart do głosowania uregulowane zostało w art. 52 k.wyb. Z punktu widzenia podniesionego w sprawie zarzutu protestu, kluczowe znaczenie ma przy tym treść art. 52 § 2 w zw. z § 1 k.wyb., które to przepisy (odczytywane łącznie) przewidują, że po okazaniu przez wyborcę obwodowej komisji wyborczej dokumentu umożliwiającego stwierdzenie jego tożsamości, wyborca otrzymuje od komisji kartę do głosowania właściwą dla przeprowadzanych wyborów, opatrzoną jej pieczęcią. Wyborca potwierdza otrzymanie karty do głosowania własnym podpisem w przeznaczony na to rubryce spisu wyborców.

Z wykładni literalnej powołanych przepisów Kodeksu wyborczego wynika niewątpliwie uprawnienie wyborcy do otrzymania od członka obwodowej komisji wyborczej właściwej karty (kart) do głosowania (w tym przypadku karty do głosowania w referendum), ilekroć wyborca wyrazi wolę wzięcia udziału w głosowaniu poprzez stawienie się w siedzibie obwodowej komisji wyborczej i zostanie uprzednio zweryfikowana jego tożsamość.

Na wynikające z treści art. 52 § 2 w zw. z § 1 k.wyb. uprawnienie wyborcy zwrócił także uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 października 2023 r., I NSW 71/23, wydanym w związku z rozpatrzeniem skargi na ww. uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej Nr [...] z dnia 25 września 2023 r. Sąd Najwyższy – odnosząc się m.in. do pkt 50 Wytycznych – podkreślił, że w przypadku przeprowadzenia referendum w tym samym dniu, w którym odbywają się wybory do Sejmu i do Senatu, wyborca ma prawo pobrać wszystkie karty do głosowania, pobrać wybraną albo wybrane karty do głosowania, albo też nie brać udziału w głosowaniu w ogóle. Sąd Najwyższy stwierdził zarazem, że w związku ze zorganizowaniem wyborów razem z referendami, wyborca może, w konkretnej obwodowej komisji wyborczej, w dowolny sposób uzewnętrznic wolę, czy chce brać

udział w trzech głosowaniach (do Sejmu, Senatu i w referendum), czy też z któregoś rezygnuje.

Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że wynikającemu z art. 52 § 2 k.wyb. uprawnieniu wyborcy do otrzymania kart do głosowania odpowiada obowiązek wydania tego rodzaju kart, spoczywający na członkach obwodowych komisji wyborczych. Rozważając zaś zakres przedmiotowy tego obowiązku, należy wyraźnie podkreślić, że przepisy art. 52 § 2 w zw. z § 1 k.wyb. nie precyzują, jak powinien przebiegać sam proces wydawania wyborcom przez członków obwodowych komisji wyborczych kart do głosowania. W szczególności przepisy te nie definiują, jak powinien zachować się członek obwodowej komisji wyborczej, wydając wyborcy karty do głosowania w sytuacji przeprowadzenia referendum razem z wyborami (w tym przypadku razem z wyborami parlamentarnymi). Użyte w przepisie art. 52 § 2 k.wyb. wyrażenie „otrzymuje od komisji kartę do głosowania”, oznacza, że członek obwodowej komisji wyborczej nie może nie wydać wyborcy karty do głosowania. W Kodeksie wyborczym nie przewidziano jednakże ustawowego zakazu ustalania przez członków obwodowych komisji wyborczych woli wyborców wzięcia udziału w danym głosowaniu poprzez zadawanie im pytań, czy chcą otrzymać konkretną kartę do głosowania. Próba ustalenia takiej woli, w sytuacji równoczesnego realizowania procedury właściwej dla procesu wyborczego i referendalnego, sama w sobie nie narusza istoty obowiązku wydania karty wynikającego z prawa wyborcy i osoby uprawnionej do udziału w referendum do otrzymania karty do głosowania.

II.6. Zasygnalizowany wyżej brak ustawowej regulacji w odniesieniu do zakresu przedmiotowego obowiązku wydania kart do głosowania generalnie otwiera pole Państwowej Komisji Wyborczej do doprecyzowania w treści wytycznych, ustalanych przez nią w trybie art. 161 § 1 k.wyb., pożądanego sposobu wykonywania tego rodzaju czynności przez członków obwodowych komisji wyborczych. Z takiej też możliwości skorzystała Państwowa Komisja Wyborcza w przypadku wyborów parlamentarnych i referendum, zarządzonych na 15 października 2023 r., gdzie w Wytycznych doprecyzowała techniczne aspekty pożądanego sposobu postępowania członków obwodowych komisji wyborczych

w kontekście obowiązku wydawania kart wyborczych i referendalnej wyborcom. W pkt 49 Wytycznych przewidziano bowiem, że wyborcy wydaje się po jednej karcie do głosowania. To sformułowanie sugeruje, że wyborcy należało wydać wszystkie karty do głosowania w przeprowadzanych w danym dniu czynnościach wyborczych, a zatem również kartę do głosowania w referendum.

Wskazany sposób interpretacji Wytycznych potwierdziła także sama PKW, najpierw kierując w dniu wyborów w godzinach południowych pismo do okręgowych komisji wyborczych (znak pisma ZPOW.[...]), w którym przypominała, że działania członków obwodowych komisji wyborczych, polegające na zadawaniu pytań wyborcom, czy chcą dostać kartę do głosowania w referendum, są niedopuszczalne w świetle pkt 49-51 Wytycznych, a następnie w swoim stanowisku, złożonym wobec protestów będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, potwierdzającym, że mogło w tym aspekcie dojść do naruszenia procedury określonej w Wytycznych. Nie ulega zarazem wątpliwości, że nie wszyscy członkowie obwodowych komisji wyborczych, w zarządzonych na dzień 15 października 2015 r. wyborach i referendum, zastosowali się do tych Wytycznych, mimo, że w świetle art. 161 k.wyb. były one dla nich wiążące.

II.7. Niezależnie o powyższego, należy zaznaczyć, że nawet w przypadku stwierdzenia, że w dniu głosowania postępowanie części członków obwodowych komisji wyborczych w odniesieniu do procedury wydawania kart do głosowania odbiegało od procedur przewidzianych w Wytycznych, to nie doszło do niezbędnego do wykazania w odniesieniu do protestów referendalnych – naruszeniu przepisów rangi ustawowej dotyczących głosowania, skoro ani Ustawa o referendum ogólnokrajowym, ani Kodeks wyborczy nie zawierają szczegółowych regulacji dotyczących przebiegu czynności wydawania kart referendalnych.

Z samego obowiązku wydawania kart nie sposób wywodzić na poziomie ustawowym, jak wydanie to powinno przebiegać. Także stanowisko przedstawione przez Prokuratora Generalnego w istocie wskazuje jedynie na naruszenie norm wewnętrznych, wynikających z Wytycznych (sam fakt przytoczenia w stanowisku treści art. 52 § 2 k.wyb. nie może być uznany za jakiegokolwiek prawne rozważania w tym zakresie).

II.8. Wytyczne Państwowej Komisji Wyborczej, zgodnie z art. 161 § 1 k.wyb., są wiążące dla organów wyborczych, ale nie stanowią one źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Komisja nie ma bowiem kompetencji do stanowienia tego typu norm prawnych. Uchwały PKW stanowią jedynie akty prawa o charakterze wewnętrznym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2018 r., I NSW 12/18). Uchwały PKW mogą mieć charakter aktów normatywnych (co jest możliwe w odniesieniu do wewnętrznych źródeł prawa), tworzą bowiem normy nakazujące organom wyborczym określone zachowania, nie mogą jednak tworzyć norm prawnych samoistnych.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że wzorzec kontroli stanowią wyłącznie przepisy Kodeksu wyborczego (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 października 2017 r., II OSK 2074/17). Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej, zawierająca wytyczne i wyjaśnienia, może mieć zatem jedynie znaczenie posiłkowe w procesie wykładni i stosowania norm Kodeksu wyborczego (por. wyrok NSA z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. II OSK 2467/12, LEX nr 1291975), nigdy jednak nie może stanowić samodzielnie samoistnego źródła prawa o charakterze powszechnie obowiązującym.

II.9. Należy jednocześnie zauważyć, że choć PKW w Wytycznych jako pożądaný sposób postępowania członków obwodowych komisji wyborczych ustaliła mechanizm wydawania wyborcom wszystkich kart do głosowania, w tym również karty do głosowania w referendum, to jednak równie prawidłowe mogłoby być nałożenie przez PKW w treści tych Wytycznych na członków obwodowych komisji wyborczych nakazu uprzedniego zapytania wyborcy, który stawiał się w lokalu wyborczym, które karty do głosowania życzy sobie otrzymać. Tego typu pytanie wciąż mieściłoby się bowiem w procesie wydawania kart, zwłaszcza w sytuacji, gdy udział w referendum i w wyborach jest prawem obywatela, a przeprowadzanie w tym samym dniu zarówno wyborów, jak i referendum, nie prowadzi do oczywistego domniemania, że stawienie się wyborcy w lokalu wyborczym samo przez się stanowi wyrażenie woli udziału zarówno w wyborach, jak i w referendum.

II.10. W świetle powyższego, prawidłowa wykładnia art. 52 § 2 w zw. z § 1 k.wyb. prowadzi do wniosku, że choć ustawodawca pozostawił PKW swobodę decyzji w zakresie ustalenia – w drodze wytycznych – jak powinien wyglądać proces weryfikacji woli wyborcy wzięcia udziału w danym głosowaniu, to jednak z perspektywy naruszenia przepisów kodeksowych doniosłe znaczenie ma jedynie okoliczność czy wyborca, zgodnie ze swoją wolą, otrzymał właściwą kartę do głosowania. W tej sytuacji za zbyt daleko idącą uznać należy interpretację, że z treści art. 52 § 2 w zw. z § 1 k.wyb. wynika zakaz formułowania przez członków obwodowych komisji wyborczych pytań zmierzających do ustalenia, czy wyborca chce otrzymać konkretną kartę do głosowania. Innymi słowy, sam fakt kierowania tego rodzaju pytań do wyborców przez członków obwodowych komisji wyborczych nie może być poczytywany za naruszenie art. 52 § 2 w zw. z § 1 k.wyb. Trudno także przyjąć, że norma nakazująca członkom obwodowych komisji wyborczych wydanie kart do głosowania oznacza każdorazowy i bezwzględny obowiązek wręczenia wszystkich możliwych kart, skoro jest prawnie dopuszczalnym, że sam wyborca może odmówić przyjęcia poszczególnych kart. W takiej sytuacji faktycznie nie dochodzi do wydania wszystkich kart, co prowadziłoby do wniosku, że zawsze mielibyśmy wówczas do czynienia z naruszeniem art. 52 § 2 k.wyb.

O ewentualnym naruszeniu wskazanych przepisów kodeksowych można mówić dopiero wówczas, gdy członek obwodowej komisji wyborczej nie wyda konkretnemu wyborcy właściwej karty do głosowania. W niniejszej sprawie z treści protestów nie wynika, by Skarżący nie otrzymali kart do głosowania w referendum. Natomiast R. P. nie udowodniła swoich twierdzenia o tym, że nie została jej wydana karta. W tej sytuacji nie można uznać, aby podniesione zarzuty dotyczące pytań o wydanie kart referendalnych mieściły się w katalogu zarzutów, które mogą być podstawą protestu przeciwko ważności referendum.

II.11. Niezależnie od powyższego, należy podkreślić, że zgodnie z powołanym na wstępie orzecnictwem, skuteczną podstawą zarzutu nie mogą być twierdzenia o charakterze abstrakcyjnym, nie dotyczące wnoszącego protest, które wnoszący protest zna jedynie ze słyszenia albo z bliżej niesprecyzowanych źródeł.

Z tego względu za niedopuszczalne należy uznać zarzuty dotyczące niewydawania kart referendalnych, mającego zmasowany charakter na terytorium całego państwa, uzasadniane informacjami pochodzącymi z serwisów społecznościowych lub „wiedzą bezpośrednią”.

II. 12. Z tego samego powodu nie może być skuteczną podstawą protestu zarzut doprowadzenia do głosowania po godz. 21, tj. po zakończeniu ciszy wyborczej. Twierdzenia wnoszących protest, zarówno co do samego zjawiska, jak i co do źródeł informacji o jego wystąpieniu, we wszystkich rozpoznawanych protestach są na tyle ogólnikowe, że uchylają się spod merytorycznego rozpoznania. Na tożsamą ocenę zasługują zarzuty, według których po zamknięciu lokali wyborczych w większych miastach dowożono wyborców autokarami do głosowania.

W tym miejscu należy wskazać, że zarzut naruszenia przepisów prawa polegającego na głosowaniu po godz. 21.00, a przez to złamanie ciszy wyborczej, a także do głosowania w dniu 16 października 2023 r. nie mógłby być uznany za zasadny, gdyż zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb. o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza jego zakończenie głosowanie. Od tej chwili głosować mogą wyłącznie wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną jego zakończenia. W skali całego kraju nastąpiło to o godzinie 21.00, gdyż nie było żadnych podstaw do korzystania z trybu, o którym mowa w art. 47 k.wyb. Od godz. 21.00 mogli głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Sąd Najwyższy wypowiadał się w tej sprawie wielokrotnie, m.in. w postanowienia z 29 lipca 2020 r. I NSW 353/20 i 26 listopada 2015 r., III SW 108/15. Wypowiadała się też wielokrotnie doktryna, np. Kazimierz W. Czaplicki, który wskazał, że „Prawo do głosowania w danym lokalu wyborczym przysługuje wyborcom ujętym w spisie wyborców dla danego obwodu głosowania, którzy przybyli do lokalu w godzinach urzędowania obwodowej komisji wyborczej, lecz nie później niż przed godziną zakończenia głosowania. W takiej sytuacji głosowanie trwa do czasu oddania głosu przez wszystkich wyborców, którzy przybyli do lokalu w tym czasie” (K. W. Czaplicki, B. Dauter, S. J. Jaworski,

A. Kisielewicz, F. Rymarz, J. Zbieranek, *Kodeks wyborczy. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2018, art. 39).

II.13. Z kolei zarzut A. W., zgodnie z którym przy głosowaniu Skarżący zauważył brak pieczętki na karcie referendalnej, nie może być rozpoznany z powodu braku dowodów, których wskazanie jest wymagane na podstawie powołanych na wstępie przepisów kodeksu wyborczego. Brak powołania dowodów na poparcie podniesionych zarzutów uniemożliwia ustalenie ich prawdziwości, a w konsekwencji również rozstrzygnięcie o zasadności protestu.

II.14. Brak wymaganych dowodów dotyczy również twierdzeń powołanych przez wnoszącą protest J. L.. Fakt przesłania przez członkinię komisji wyborczej wiadomości zniechęcającej do udziału w referendum nie został poparty żadnym dowodem, ani wnioskiem o przeprowadzenie dowodu, a treść wiadomości została – według twierdzenia wnoszącej protest – jedynie przepisana. Uniemożliwia to uznanie faktu przesłania takiej wiadomości za chociażby uprawdopodobnioną. W rezultacie również ten zarzut nie może być merytorycznie rozpoznany.

II.15. Niezależnie od powyższego, Sąd Najwyższy wyraża opinię, że opisana wyżej okoliczność, która była wskazywana w treści protestów, dotycząca zachowania członków obwodowych komisji wyborczych w związku z wydawaniem kart referendalnych, w tym zadawania pytań wyborcom, powinna stać się przedmiotem rozpoznania w trakcie procedowania sprawy ważności referendum ogólnokrajowego, zainicjowanej sprawozdaniem Państwowej Komisji Wyborczej z referendum krajowego zarządzonego na dzień 15 października 2023 r. (ZPOW.7441.1.2023).

II.16. Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 241 § 3 i 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]

